

# NIE ŻYJE POLICJANT POSTRZELONY PODCZAS INTERWENCJI. SZEFE KGP: ŚRODOWISKO POLICYJNE W GŁĘBOKIM ŻALU I SMUTKU [AKTUALIZACJA]

Nie żyje policjant z Raciborza (woj. śląskie), postrzelony we wtorek rano przez kierowcę zatrzymanego do kontroli samochodu Renault Scenic - poinformowała rzeczniczka śląskiej policji podinspektor Aleksandra Nowara. Sprawca, który oddał do funkcjonariusza kilka strzałów, został zatrzymany. "Środowisko policyjne pozostaje w głębokim żalu i smutku, a sercem z rodziną i najbliższymi" - zaznaczył we wtorek komendant główny policji gen. insp. Jarosław Szymczyk.

Do tragedii doszło przy ul. Chełmońskiego w Raciborzu. Chwilę wcześniej policjanci otrzymali dwa zgłoszenia. Pierwsze dotyczyło mężczyzny, prowadzącego renault scenic, prawdopodobnie pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

"Drugie zgłoszenie, już z ul. Chełmońskiego, dotyczyło człowieka, który podaje się za policjanta i próbuje kontrolować samochody - podchodzi do kierowców i próbuje z nimi rozmawiać. Funkcjonariusze z prewencji zlokalizowali mężczyznę i jego samochód. Kiedy poprosili go o dokumenty, wyciągnął broń i strzelił w kierunku policjanta" - powiedziała rzeczniczka śląskiej policji Aleksandra Nowara. Funkcjonariusz doznał ciężkich obrażeń. Reanimacja nie przyniosła rezultatu.

W trakcie zajścia także policjanci użyli broni, również napastnik został postrzelony. "Mężczyzna został ranny, ale na razie nie mam szczegółowych informacji na temat jego obrażeń, w asyście policjantów został zabrany do szpitala w Raciborzu" - powiedziała Nowara. Według nieoficjalnych informacji, zatrzymany został prawdopodobnie trafiony w udo. To 40-latek z rejonu Raciborza, notowany wcześniej za przestępstwa narkotykowe.

Policjanci opowiadają, że zatrzymany mężczyzna miał ubiór łudząco przypominający policyjny mundur. Odzież została zabezpieczona, zostanie poddana oględzinom. Policja nie udziela na razie szczegółowych informacji na temat zastrzelonego policjanta. Wiadomo jedynie, że był doświadczonym funkcjonariuszem, z kilkunastoletnim stażem.

Do sprawy śmiertelnego postrzelenia policjanta odniósł się we wtorek szef KGP gen. insp. Jarosław Szymczyk. "Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi, który wypełniając słowa roty ślubowania, zginął zastrzelony przez bandytę. Środowisko policyjne pozostaje w głębokim żalu i smutku, a sercem z rodziną i najbliższymi. Cześć Jego Pamięci" - napisał na Twitterze Komendy Głównej Policji Szymczyk.

Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi, który wypełniając słowa roty ślubowania, zginął zastrzelony przez bandytę.

Środowisko policyjne pozostaje w głębokim żalu i smutku, a sercem z rodziną i najbliższymi.

Cześć Jego Pamięci

gen. insp. Jarosław Szymczyk [pic.twitter.com/QxvJlqU3fX](https://pic.twitter.com/QxvJlqU3fX)

— Polska Policja (@PolskaPolicja) [May 4, 2021](#)

Na miejscu trwają policyjne czynności z udziałem prokuratora, teren został zabezpieczony. Rodzina zmarłego policjanta oraz jego partner z patrolu będą objęci pomocą psychologiczną.

IS24/PAP